

Prof. Józef Adamczyk: Bądźmy otwarci na nowości!

## Atrakcyjny pokaz nowej kolekcji smolickich odmian kukurydzy



Zarejestrowanie w ubiegłym i bieżącym roku 15 odmian kukurydzy nowej generacji, w tym kolejnej w Rosji, jest niezwykle sukcesem **Hodowli Roślin Smolice Sp. z o.o. Grupa IHAR**. Tą rekordową liczbą rejestracji spółka ze Smolic po raz kolejny potwierdza, że doskonale zna warunki i oczekiwania producentów kukurydzy w Polsce, dysponuje nowoczesnym potencjałem i zapleczem hodowlanym oraz zespołem utalentowanych hodowców na czele z autorem ponad 90 odmian mieszańcowych kukurydzy **prof. dr. hab. Józefem Adamczykiem**. Dzięki wiedzy i doświadczeniu hodowców oraz kadry menedżerskiej smolickie odmiany kukurydza skutecznie konkurują na polskim rynku z koalicją największych światowych hodowli i jednocześnie coraz szerzej wchodzi na rynki Rosji, Ukrainy, Białorusi, Czech, Austrii, Niemiec, Francji oraz innych krajów wschodniej i zachodniej Europy.

Nowe odmiany, wnoszące największy postęp genetyczny i produkcyjny do uprawy kukurydzy, siłą rzeczy cieszyły się szczególnym zainteresowaniem na dorocznej prezentacji oferty smolickiej hodowli, którą tym razem przygotowano na plantacji demonstracyjnej na terenie Rolniczego Gospodarstwa Doświadczalnego poznańskiego Uniwersytetu Przyrodniczego w miejscowości Dłoń, leżącej między Smolicami a Rawiczem. Oprócz rolników, właścicieli i dzierżawców dużych gospodarstw rolnych oraz przedstawicieli spółdzielni mleczarskich, firm hodowlano-nasiennych i handlowych pokaz uważnie obserwowali zagraniczni partnerzy HR Smolice, m.in. z czeskich firm EuroCorn i Kleagro, a także naukowcy z placówek IHAR, Uniwersytetów Przyrodniczych w Poznaniu, Wrocławiu i Bydgoszczy oraz Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu.

Dyrektora IHAR-PIB prof. Edwarda Arseniuka, który sprawuje nadzór właścicielski nad spółkami hodowlanymi tej Grupy, reprezentowali: przewodnicząca Rady Nadzorczej smolickiej spółki i główna księgowa Instytutu mgr Grażyna Jędrzejak oraz naukowiec i ekspert z dziedziny kukurydzy, przewodniczący komisji ds. rejestracji odmian tej rośliny w COBORU dr inż. Roman Warzecha. Obecni byli przedstawiciele miejscowych władz samorządowych, licznych instytucji i organizacji rolniczych, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Poznaniu z dyrektorem Adamem Blochowiakiem, COBORU, Polskiej Izby Nasienniczej, Polskiego Związku Producentów Kukurydzy, ODR-ów oraz branżowych związków producentów rolnych.



Wszystkich przybyłych serdecznie powitał prezes Zarządu Spółki HR Smolice Grupa IHAR Władysław Poślednik, wspólnie z przedstawicielami współorganizatorów pokazu: Moniką Komińczyk, Pawłem Kazikowskim i Ryszardem Kobusińskim z BASF Polska, Robertem Nowakiem i Michałem Kochańskim ze spółki ADOB w Poznaniu oraz Janem Jarusem i Henrykiem Kawczyńskim z firmy Jagro Zaopatrzenie Rolnictwa.

Szef HR Smolice podziękował dr. Witoldowi Skrzypczakowi, dyrektorowi Gospodarstwa Doświadczalnego w Dłoni oraz pracownikom tego gospodarstwa za udostępnienie pola i pomoc w przygotowaniu plantacji demonstracyjnej smolickich odmian kukurydzy oraz w organizacji „Dnia Pola 2016” na terenie tego Zakładu.

Nawiązując do zakończonych żniw, prezes Władysław Poślednik stwierdził m.in.: *Plony zbóż uzyskaliśmy przyzwoite, gorzej było z rzepakiem. Ceny skupu są niskie. Jeśli chodzi o zbiory plodów jesiennych, głównie buraków cukrowych i kukurydzy, to powinny one być wyraźnie lepsze niż w ub. roku. Myślę więc, że tym razem będziemy w stanie zaspokoić potrzeby i zrealizować w pełni zamawiane na okres wiosny 2017 r. ilości materiału siewnego smolickich odmian kukurydzy.*

Zapraszając do dalszej współpracy, prezes Poślednik podziękował wszystkim partnerom i rolnikom za wspólny – jak zaakcentował – sukces spółki na nietłętym rynku nasiennym kukurydzy. Jednocześnie prezes zachęcił rolników i firmy nasienne do zakupu jeszcze na bieżący sezon jesiennych siewów kwalifikowanego materiału siewnego zbóż, głównie pszenicy ozimej, żyta i pszenżyta oraz jęczmienia

ozimego, a także pszenicy jarej przewódkowej (Ostki Smolickiej). Oferujemy – poinformował – nasiona zaprawiane znaną zaprawą BASF Kinto Duo z dodatkiem nawozu donasiennego Primus B. Polecając na nadchodzące siewy m.in. pszenicę ozimą **Belissa**, prezes poinformował, że ta niedawno zarejestrowana czołowa odmiana chlebowa w Polsce już po raz kolejny plonowała w tym roku powyżej 10 ton z ha. Na 27-hektarowej plantacji w Bielawach Pogorzelskich uzyskano w br. średnio 102 dt/ha nasion tej mrozoodpornej odmiany i podobne wyniki osiągnięto w tym roku także w Oddziale Spółki na Podkarpaciu, a w ub. roku na dużej plantacji w Rogoźwie k. Jutrosina.

### Siejmy kukurydzę, gdy jest ciepło i wilgotno, ale nie nadmiernie

Przed rozpoczęciem prezentacji odmian główny hodowca kukurydzy w HR Smolice prof. Józef Adamczyk wyjaśnił, że przedplonem na tym polu była kukurydza. Siewy

na glebie klasy IVa wykonano 23 kwietnia, a do odchwasczenia plantacji wykorzystano dwa herbicydy BASF: **Mocarz** w dawce 0,2 kg/ha i **Kelvin** w dawce 1 l/ha, z dodatkiem 1 l/ha adiuwantu Olbras. Natomiast fungycyd **Retengo Plus** został zastosowany na przełomie lipca i sierpnia. Dwukrotnie kukurydżę nawożono dolistnie: 25 kwietnia w fazie 5 liści i ponownie 8 czerwca (8-9 liści) nawozami typu **Basfoliar** oraz **ADOB Zn IDHA** i **ADOB Bor**. Ekspert ocenił, że warunki wegetacyjne dla kukurydzy były w tym roku na ogół korzystne, aczkolwiek wyjątkowo długi był okres (nawet 17-19 dni) od siewów do pojawienia się wschodów, bo za niskie były temperatury. Z terminu siewu – komentował – nie róbnym jednak „jakieś świętości”. Nie

wybiegajmy zbyt do przodu na zasadzie: jeśli w ub. roku siałem np. 18 kwietnia, to w tym roku zasiej 15 kwietnia itd. Kalendarz to tylko wiszący na ścianie kawałek papieru, a reszta musi być w głowie i rękach rolnika. Siejemy wtedy, gdy jest wilgotno i ciepło; gdy gleba na głębokości siewu osiągnie już temperaturę +8°C i uregulowane są stosunki wodno-powietrzne. Wjazdy na pola nadmiernie wilgotne często odbijają się bowiem bardzo nierównomiernymi wschodami oraz powstawaniem zastoisk wody po każdym większym deszczu. Niszczy się strukturę gleby, roślinom brakuje tlenu i kukurydza nienaturalnie żółknie, co na niektórych plantacjach można łatwo dostrzec w tym roku.

### Potrzebna otwartość na nowości

Prof. Józef Adamczyk zaapelował do producentów i promotorów kukurydzy, by nie byli konserwatywni i w pełni otwierali się na nowości. W nowych odmianach – zaakcentował – zamknięty jest najnowszy postęp biologiczny i trzeba go uwolnić, a najlepszym do tego miejscem jest pole rolnika. Odmiany to praktycznie beznakładowy środek produkcji. Ceny nasion niewiele rosną, a COBORU rejestruje tylko takie nowe odmiany, które są lepsze od tych, które zostały wcześniej wpisane do rejestru. Dlatego nasza firma promuje na tym pokazie tylko nowsze odmiany, spośród zarejestrowanych ponad 40 mieszańców, bo uważamy, że starsze są szeroko rozpoznawane i uprawiane.

Nie było więc na plantacji demonstracyjnej w Dłoni tak zasłużonych i nadal bardzo chętnie uprawianych i oferowanych na sezon 2017 takich odmian jak **San**, **Glejt**, **Wiarus**, **Reduta**, **Nimba**, **Pro-sna**, **Kresowiak** czy **Opoka**, były natomiast nowsze mieszańce, które mają wszelkie atuty, by szybko pójść ich śladem.

## Rosomak flagową odmianą nowej smolickiej kolekcji



Za flagową odmianą nowej smolickiej kolekcji kukurydzy uznawany jest dziś mieszaniec pojedynczy **Rosomak**, uhonorowany na tegorocznych Międzynarodowych Targach Rolniczych Polagra-Premiery w Poznaniu dwoma Złotymi Medalami: przyznanymi w konkursie ocenianym przez branżowych ekspertów oraz w równie prestiżowym plebiscycie „Wybór Konsumentów”, w którym **Rosomak**

otrzymał najwięcej głosów (spośród wszystkich złotych medalistów Targów) bezpośrednio od uczestników targów oraz – za pośrednictwem Internetu – od producentów i sympatyków kukurydzy. **Rosomak** został opracowany, jako pierwszy w palecie odmian HR Smolice, z wykorzystaniem nowoczesnej metody podwojonych haploidów. Na nasiona tej odmiany rolnicy wyczekiwali zanim jeszcze w 2013 r. dokonano jej formalnej rejestracji, jak na przysłowiowe „cieple bulki” i faktycznie w pełni potwierdza on w uprawie wiązane z nią oczekiwania. **Rosomak** (FAO 250-260) zapewnia bardzo wysokie plony ziarna, wyśmienitą kiszonkę, doskonale się też sprawdził w suchym sezonie 2015 r. nie tylko w Polsce, ale i na południu Europy. Zresztą odmiana ta uzyskiwała bardzo dobre oceny praktycznie wszędzie, gdzie była testowana za granicą – we Francji, krajach Beneluksu, w Niemczech, Rosji, na Ukrainie, a ostatnio także w Bułgarii. Ciągłe do Smolice nadchodziły i nadchodzą pytania i propozycje reprodukcji tej odmiany na wyłączność. W Polsce wyłącznym dystrybutorem nasion tego mieszańca jest firma Agro-Pol Wojciecha Białeckiego z Ryk.



Spośród odmian nieco wcześniej zarejestrowanych można było obejrzeć – oprócz **Rosomaka** – kilkanaście innych mieszańców, które szybko zyskały uznanie producentów, stając się wymagającą konkurencją dla wspomnianych, największych smolickich hitów rynkowych, jak też dla nowych odmian czołowych zagranicznych firm hodowlano-nasiennych. Prezentując tę grupę odmian, asystujący prof. Adamczykowi **dr Henryk Cygert** często tylko przypominał najważniejsze cechy tych mieszańców i ich wyniki produkcyjne w kolejnych sezonach uprawy. Wskazując wczesną odmianę **Lokata** (FAO 220), która doskonale wystartowała w uprawie zaraz po zarejestrowaniu w 2011 r., hodowca ze Smolice zaznaczył, że ten trójliniowy mieszaniec co roku potwierdza swe walory w uprawie na ziarno (m.in. wysokie plony, bardzo dobry wczesny start na wiosnę oraz korzystny stay-green), a w rejonach północno-wschodnich i na słabszych stanowiskach może też dostarczać cennego surowca do produkcji wczesnej, wysokoenergetycznej kiszonki dla krów mlecznych (udział grubych, dorodnych kolb z ziarnem typu semi flint sięga 55% zbieranej suchej masy). Produkcją i sprzedażą nasion **Lokaty** zajmuje się Małopolska Hodowla Roślin.

Wczesnym, trójliniowym mieszańcem o liczbie FAO na pograniczu 220 i 230 jest też **Kosynier**. Ta zarejestrowana przed 3. laty odmiana przeznaczona jest zarówno do uprawy na ziarno, jak też na kiszonkę. W doświadczeniach porejestrowych **Kosynier** zajął

ATRAKCYJNY POKAZ NOWEJ KOLEKCJI SMOLICKICH ODMIAN  
Dokończenie ze str. 15

I miejsce w 2013 r. w pasie północnym Polski oraz drugie miejsce w całej Polsce, plonując na poziomie 118,7 dt/ha, czyli o 3,1 dt powyżej wzorca COBORU dla odmian tej grupy wczesności. Kosz nier ma bardzo szerokie liście i ta zwiększona powierzchnia asymilacyjna jest wykorzystywana do intensywnego nalewania ziarna w kolbach i stwarza szansę uzyskiwania bardzo wysokiego tzw. strawnego plonu, co wykazano m.in. podczas badań w północnych Niemczech. W Polsce wyłącznym dystrybutorem tej odmiany jest firma Osadkowski.

Najwcześniejszą z prezentowanych na kolekcji w Dłoni odmianą był trójliniowy mieszaniec **Rywal** o liczbie FAO 210, choć warto przypomnieć, że w ofercie smolicckiej spółki są jeszcze wcześniejsze i uprawiane od kilkunastu już lat odmiany: **Wilga** (FAO 180) i **Cedro** (FAO 200). **Rywal** łączy wysoki potencjał masy ogólnej z bardzo dużą kolbą i „przyjaznym” sposobem dojrzewania stay-green, gdyż liście okrywowe kolb robią się jak gdyby papierowe, biało-żółte, a liście właściwe i łodygi są nadal zielone. Odmiana ta jest bardzo chętnie uprawiana na ziarno szczególnie przez rolników z najzimniejszych rejonów północnej Polski; spotkała się też z zainteresowaniem w krajach nadbałtyckich, a także krajach Beneluksu. Mieszaniec ten wyróżnia się mniejszym, o 14% od wzorca porażeniem kolb przez grzyby z rodzaju *Fusarium*, a także wyższą tolerancją kolb i łodyg na infekcję głowni guzowatej.

Dopiero od dwóch sezonów uprawiana jest trójliniowa odmiana mieszańcowa **Tonacja** (FAO 220-230), która została zarejestrowana w 2014 r. do uprawy praktycznie na terenie całego kraju, z wyjątkiem (na ziarno) północnej części III rejonu produkcji kukurydzy. Już podczas badań rejestrowych ta odmiana o szerokich liściach wykazała się bujnym wzrostem i dużą plastycznością uprawy w różnych warunkach glebowo-klimatycznych. Jednocześnie w Niemczech i krajach Beneluksu potwierdzono jej wyjątkowo dobrą jakość, jeśli chodzi o strawność całych roślin. Wyłącznym dystrybutorem nasion odmiany **Tonacja**, która zdobyła Złoty Medal na tegorocznych targach Agrotech w Kielcach za wysokie i stabilne plonowanie oraz

uniwersalność użytkowania, jest firma Polskie Składy Nawozowe.

Najstarsza w tej grupie odmian była **Dumka** (FAO 230), czyli mieszaniec trójliniowy, zarejestrowany na ziarno, ale najczęściej przeznaczany na produkcję wysokiej jakości kiszonki. Odmiana ta może być uprawiana praktycznie na terenie całego kraju; jest łatwa w produkcji nasiennej, ma bardzo dobry wczesny wigor, jest odporna na wyleganie oraz na porażenie przez choroby, m.in. przez fuzariozę łodygową i głownię guzowatą. **Dumka** posiada rejestrację także na Ukrainie.

Podobną genetycznie do **Dumki** jest o kilka lat młodsza trójliniowa odmiana **Konkurent** o liczbie FAO 230-240. Charakteryzuje się ona także dobrym ulistnieniem, długim utrzymywaniem zieloności liści i łodyg w okresie dojrzewania (stay-green), a także cechą dry down, czyli szybkim wysychaniem ziarna na polu. Nadaje się szczególnie do uprawy na kiszonkę, ale także na ziarno. Wszystkie osadki kolb **Konkurenta** są w 100% białe i tym różni się on od **Dumki**, któ-

ra po kombajnowym zbiorze pozostawia na polu zarówno kolby z rdzeniem białym, jak też antocyjanowym, ponieważ takie zabarwienie miała jedna linia matczna. W siostrzanej odmianie **Konkurenta**

hodowcy „poprawili” tę cechę, odpowiadając niejako na oczekiwania rolników, którzy akurat preferują białe osadki kolb. **Konkurent** został zarejestrowany także na Ukrainie i tam jest reprodukowany.

Trójliniowa odmiana mieszańcowa **Smolitop** (FAO 230), wykształcająca długie kolby, jest bardzo przydatna w uprawie na ziarno (w tym z przeznaczeniem na bioetanol), ale przede wszystkim na wysokoenergetyczną kiszonkę. Bardzo dobra jej strawność została potwierdzona m.in. badaniami w Holandii. Odmiana ta jest bardzo ceniona zwłaszcza przez producentów mleka na Podlasiu oraz północno-wschodnim Mazowszu, ale może być uprawiana na ziarno, CCM i na kiszonkę na terenie całego kraju. Odznacza się dobrym wigorem w początkowym okresie wegetacji i wolniejszym zasychaniem w czasie dojrzewania. Producentem i dystrybutorem nasion tego mieszańca są Polskie Składy Nawozowe.

## Na kiszonkę albo na biogaz

Kilka kolejnych prezentowanych na pokazie odmian o wyższej już liczbie FAO można zaliczyć do „rodziny” zapoczątkowanej zarejestrowaniem w 2010 r. mieszańca **Vitras**. Są to odmiany wysoko rosnące, obficie ulistnione, ale wykształcające także duże kolby, czyli przeznaczone przede wszystkim dla rolników zainteresowanych wysokimi zbiorami zielonej masy z dużą koncentracją energii, tak istotnej zwłaszcza przy skarmianiu kiszonki przez bydło mleczne. Uprawiając te mieszańce na kiszonkę dla krów dojnych rolnicy mogą – jak podpowiadali hodowcy odmian – kosić tego typu kukurydzę trochę wyżej, po przysłowiowe kolano, zostawiając na polu dolne części łodyg, by wzbogacały zasoby substancji organicznej w glebach ubogich w próchnicę. Natomiast w przypadku przeznaczenia kukurydzy na biogaz, te wysokie mieszańce koszone bliżej ziemi stają się niezwykle bogatym źródłem wartościowej zielonej masy. Z tej grupy odmian, nie tylko w Polsce, ale i na rynkach zagranicznych znalazł już uznanie m.in. **Ulan** – średniopóźny mieszaniec o liczbie FAO 270. W Czechach i Niemczech często uprawiany jest on właśnie na potrzeby surowcowe biogazowi rolniczych.

Młodszy „bratem” **Ułana** jest również trójliniowy, ale o 2 lata później zarejestrowany, mieszaniec **Kosmal** (FAO 260), który w PDOiR w 2013 r. okazał się najlepszy wśród wszystkich badanych odmian pod względem plonu suchej masy ogółem. **Kosmal**, który jest reprodukowany i sprzedawany na wyłączność przez firmę Lechpol z Szubina, ma na kolbie o dwa rzędy ziaren więcej i zapewnia bardziej energetyczną kiszonkę. Bardzo wysokim potencjałem plonowania, udowodnionym w badaniach rejestrowych i porejestrowych odznacza się też kolejny mieszaniec trójliniowy **Legion** (FAO 260-270). W Polsce został on zarejestrowany do uprawy na kiszonkę (wysoki plon suchej masy, dobra struktura plonu i znakomita strawność roślin), ale w Czechach, współpracujący ze Smolicami inż. **Ivo Jun** z firmy EuroCorn zarejestrował tę odmianę także na ziarno, ponieważ uzyskiwała tam plony na poziomie 13 t/ha suchego ziarna. W trakcie prezentacji w Dłoni inż. **Ivo Jun** poinformował, że **Legion** jest najlepiej sprzedającą się w Czechach polską odmianą kukurydzy. W Polsce wyłączność na tę odmianę ma spółka Chemirol.

